



U Świętego Michała

miesięcznik parafii św. Michała Archanioła w Skrzyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

24 luty 2013 * nr 2 (77) rok VIII



W telegraficznym skrócie

W niedzielę 20 stycznia br. w godzinach od 9.00 – 12.00 w salkach parafialnych był punkt poboru krwi. W tym roku w każdą trzecią niedzielę nieparzystego miesiąca każdy chętny będzie mógł oddać krew. Chodzi o zachowanie odstępu 8 tygodni, aby honorowi dawcy mieli stałą możliwość oddawania krwi.

*

Także w niedzielę 20 stycznia br. – na prośbę naszego Arcybiskupa – odbyła się zbiórka przed kościołem na pomoc w odbudowie spalonego kościoła w Orzeszu – Jaśkowicach.

*

W środę 23 stycznia br. na probostwie odbyło się spotkanie Parafialnej Rady Duszpasterskiej. Zgodnie z sugestią naszego Arcybiskupa, Rada Parafialna stała się jednocześnie Parafialną Radą Synodalną

*

Zakupiona została kolejna partia eko groszku – opału na zimę. Bóg zapłać p. Janowi Hałacz, który gratis za transport aż z kopalni KWK Piast przywiózł nam ten opał.

*

W sobotę 2 lutego przypadło Święto Ofiarowania Pańskiego, czyli MB Gromnicznej. poświęcone zostały świece dzieciom pierwszokomunijnym.

W poniedziałek 4 lutego odbyło się ostatnie spotkanie narzeczonych w ramach Nauk Przedmażeńskich. Wręczone też zostały dyplomy uczestnictwa.

*

Od niedzieli 10 lutego do wtorku trwało Nabożeństwo Czwartogodzinne przed rozpoczęciem okresu Wielkiego Postu.

*

Od kilku tygodni zmieniła się cena „Gościa Niedzielnego” i wynosi 4,50 zł.

*

W Środę Popielcową rozpoczął się w Kościele okres Wielkiego Postu. Zachęcam wszystkich wiernych do zrobienia postanowienia wielkopostnego.



W sobotę 2 lutego po wieczornej Mszy św. dla wszystkich chętnych udzielane było Błogosławieństwo św. Błażeja, którego czcimy jako patrona od chorób gardła.

*

W kaplicy Domu Seniora Gwarek w każdą I sobotę miesiąca będzie odprawiana Msza św. o godz. 16.00. Można w kancelarii parafialnej rezerwować intencje.

*

W okresie Wielkiego Postu w każdy piątek o godz. 16.45 odprawiane będzie w naszym kościele Nabożeństwo Drogi Krzyżowej dla wszystkich. Zalecki za zmarłych odmawiane przy Drodze Krzyżowej składać można w zakrystii.

*

I niedziela Wielkiego Postu to Niedziela Trzeźwości. Z tyłu kościoła stoi skrzynka, do której można wkładać swoje deklaracje abstynenckie. Leżą one z tyłu kościoła.

*

W I niedzielę Wielkiego Postu, w parafii naszej rozpoczęły się Rekolekcje Wielkopostne, które trwały do środy włącznie. Poprowadził je ks. Wojciech Kozłowski ze Zgromadzenia Księża Misjonarzy. Relacja z przeżyć rekolekcyjnych w następnym numerze naszej gazetki.



W kolejne niedziele Wielkiego Postu o godz. 16.15 odprawiane będzie Nabożeństwo Gorzkich Żali z Kazaniem Pasyjnym, które będzie głosił diakon Mateusz Drobny.



W tym roku planowana była parafialna Pielgrzymka po Sanktuariach Chorwacji. Jednak ze względu na bardzo mało liczbę zgłoszonych uczestników, pielgrzymka została odwołana.

*

Nasi dwaj diakoni Tomasz Wysłucha i Mateusz Drobny ukończyli już sześćoletnie studia filozoficzno-teologiczne i formację w Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach. Z końcem poprzedniego tygodnia rozpoczęli dwumiesięczny staż diakonacki: diakon Mateusz w parafii Matki Kościoła w Jastrzębiu, a diakon Tomasz w parafii św. Katarzyny również w Jastrzębiu. Jest to już ostatni etap przed majowymi święczeniami kapłańskimi. Życzymy im wytrwałości w powołaniu. Zachęta też do wszystkich, by modlić się o nowe powołania.

*

Zima w tym roku charakteryzuje się dość znacznymi opadami śniegu i dość długo śnieg zalega na drogach, chodnikach, parkingach. Serdeczne podziękowanie dla Łucjana i Karola Penkały, którzy swoim ciągnikiem odśnieżają dostępne przykościelne tereny. Bóg zapłać również za odśnieżanie Henrykowi Wysłucha, Henrykowi Tłółka oraz Serafinowi Polnik. Ta praca wymaga bardzo wczesnego wstawania. Za to poświęcenie ogromna wdzięczność.

ks. W.T.



Internetowe zespoły synodalne

Prace w ramach II Synodu Archidiecezji Katowickiej powoli nabierają tempa. Poszczególne komisje tematyczne rozpoczęły już swoją działalność, powstają też parafialne zespoły synodalne (o których mowa była w poprzednich artykułach) i aktywnie działają fora internetowe. Czas na zaprezentowanie kolejnej możliwości bezpośredniego włączenia się w prace Synodu.

Chodzi o **internetowe zespoły synodalne (IZS)**, których zasady funkcjonowania – zgodnie z Regulaminem Synodu – zostały ogłoszone w miesiąc po uroczystym otwarciu Synodu. Zespoły te mają dać szansę na uczestnictwo w pracach Synodu tym wszystkim, którzy nie mogą się włączyć w prace zespołów działających "w realu". Ich funkcjonowanie opiera się na wykorzystaniu oprogramowania do współpracy na odległość (platforma e-learningowa moodle).

Jak zostać członkiem internetowego zespołu synodalnego? Na początek trzeba odwiedzić naszą stronę internetową: synodkatowice.pl i w dziale: SYNOD / Kto tworzy synod? / Zespoły synodalne kliknąć w zakładkę: „Internetowe zespoły synodalne” (albo wrzucić w Google „internetowe zespoły synodalne”). Tam, po pierwsze, znajduje się tekst Regulaminu IZS, z którym należy się zapoznać przed podjęciem decyzji o zgłoszeniu do zespołu. Następnie trzeba pobrać i wypełnić deklarację, w której – prócz naszych danych – wpisujemy, z jakimi komisjami chcielibyśmy współpracować. Z wypełnioną deklaracją należy się udać do własnego duszpasterza po potwierdzenie przynależności do danej parafii. Ten ostatni element jest istotny, bo w synod diecezjalny mogą być zaangażowane osoby tylko z tej diecezji, w której synod się odbywa. Potem można już założyć konto na stronie most.synodkatowice.pl i czekać na nadanie uprawnień oraz dalsze instrukcje.

Wypełniony formularz należy przesłać pocztą na adres Sekretariatu Synodu. Niektórym może wydawać się dziwne, że internetowy zespół powoływany jest drogą tradycyjną.

Należy jednak pamiętać, że synod jest uczestnictwem konkretnych osób, a IZS są oficjalnymi komórkami wspierającymi prace synodalne i nie można włączyć się w nie anonimowo.

Członkiem internetowego zespołu synodalnego może zostać każdy członek Archidiecezji, pod warunkiem, że nie jest już członkiem parafialnego, młodzieżowego, czy innego zespołu synodalnego (o tym ostatnim rodzaju zespołów mowa będzie w następnym artykule). Każdy internetowy zespół synodalny może składać się z maksymalnie 15 osób, a podziału dokonuje Sekretariat Synodu Na podstawie wypełnionych deklaracji – w oparciu o wpisane zainteresowania – zgłoszeni zostają przydzieleni do poszczególnych grup oraz wyłoniony zostaje przewodniczący.

A jakie są zadania IZS? Zgodnie z Regulaminem należą do nich głównie:

- refleksja, z punktu widzenia indywidualnego doświadczenia członków, nad zagadnieniami wskazanymi na danym etapie prac przez Sekretariat Synodu;
- formułowanie wniosków odnoszących się do organizacji życia religijnego w Archidiecezji;
- promowanie wiedzy o pracach Synodu w środowisku życia członków IZS;
- modlitwa za Kościół lokalny i dzieło Synodu.

Sekretariat Synodu będzie przekazywał zespołom odpowiednie materiały do konsultacji – zespoły będą odpowiadać wyrażając opinie, sugestie itd. Pierwszy etap takich konsultacji będzie miał miejsce wiosną 2013 roku, drugi najprawdopodobniej wiosną 2014 roku.

Zapraszamy wszystkich chętnych do aktywnego włączania się w prace Synodu poprzez członkostwo w internetowych zespołach synodalnych, których – zarówno składy, jak i dalszą pracę – polecamy Państwa pamięci modlitwnej.

Sekretariat II Synodu Archidiecezji Katowickiej

Adoracja Najświętszego Sakramentu

<u>27.02.2013</u>	<u>6.03.2013</u>	<u>13.03.2013</u>	<u>20.03.2013</u>
8.00 – ul. Partyzantów, Polna	8.00 – ul. Ks. Wallacha	8.00 – ul. 1 Maja	8.00 – ul. Wyzwolenia
9.00 – ul. Powstańców	9.00 – ul. Partyzantów, Polna	9.00 – ul. Ks. Wallacha	9.00 – ul. 1 Maja
10.00 – ul. Zielona,	10.00 – ul. Powstańców	10.00 – ul. Partyzantów, Polna	10.00 – ul. Ks. Wallacha
11.00 – ul. Olszyńska, Leśna	11.00 – ul. Zielona,	11.00 – ul. Powstańców	11.00 – ul. Partyzantów, Polna
12.00 – ul. Przedszkolna, Mszańska	12.00 – ul. Olszyńska, Leśna	12.00 – ul. Zielona,	12.00 – ul. Powstańców
13.00 – ul. Lipowa, Sobieskiego	13.00 – ul. Przedszkolna, Mszańska	13.00 – ul. Olszyńska, Leśna	13.00 – ul. Zielona,
14.00 – ul. Wspólna, Krótka, Dębowa	14.00 – ul. Lipowa, Sobieskiego	14.00 – ul. Przedszkolna, Mszańska	14.00 – ul. Olszyńska, Leśna
15.00 – ul. Wyzwolenia	15.00 – ul. Wspólna, Krótka, Dębowa	15.00 – ul. Lipowa, Sobieskiego	15.00 – ul. Przedszkolna, Mszańska
16.00 – ul. 1 Maja	16.00 – ul. Wyzwolenia	16.00 – ul. Wspólna, Krótka, Dębowa	16.00 – ul. Lipowa, Sobieskiego
16.30 – ul. Ks. Wallacha	16.30 – ul. 1 Maja	16.30 – ul. Wyzwolenia	16.30 – ul. Wspólna, Krótka, Dębowa

GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek	8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00	Czwartek	7.30 – 8.00 i 16.00 – 16.30
Wtorek	nieczynne	Piątek	16.00 – 17.00
Środa	8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00	Sobota	16.00 – 17.00

Trwa budowa nowego probostwa

Od 5,5 miesiąca trwa budowa nowego probostwa. Choć zima nie popuszcza, to jednak nie hamuje prac przy tej inwestycji. Od relacji w ostatnim numerze gazetki udało się zakończyć prace tynkarskie wewnątrz budynku. To naprawdę ogrom pracy wykonanej przez życzliwych parafian. Na szczególną wdzięczność na tym odcinku prac zasługuje Michał Hejna, który użyczył swoich maszyn i sił swoich mięśni, dzięki czemu w ciągu miesiąca tynki były gotowe. Obecnie gipsowane są ściany i zakładane konstrukcje na podwieszane sufity. W najbliższych dniach powinny być też zrobione wylewki. W ostatnim tygodniu lutego powinny też zostać założone okna. Całe obejście wokół nowego probostwa, jak również i całe wnętrze zostało skrupulatnie wysprzątane. Za całą fizyczną pomoc serdeczne Bóg zapłać wszystkim życzliwym osobom.

Ogromna wdzięczność także dla tych parafian, którzy na różny inny sposób wsparli dzieło budowy probostwa: *Anonimowi ofiarodawcy, Damec Aniela, Durczok Grażyna Piotr, Fulek Gertruda, Grabiec Jerzy, Hałacz Jan, Klepek Gertruda Franciszek, Krzystała Helena, Ks. Tatarczyk Józef, Kurzydem Danuta, Oślizło Alina Eugeniusz, Oślizło Regina Jerzy, Pękała Stefania, Stebel Gertruda, Szula Krystyna, Wiśnios Urszula, Wysłucha Urszula Henryk, Zamarska Wiktoria.*

Serdeczne i szczerze Bóg zapłać.

ks. W.T.







Ministranci na kolacji

Ministranci to jedna z podstawowych grup w każdej parafii. Przynależność do tej grupy wymaga od kandydata dużego poświęcenia. W naszej parafii każdy ministrant ma obowiązkowe dwie służby w tygodniu, trzecią w niedzielę, a czwarte spotkanie to sobotnia zbiórka. Do tych podstawowych obowiązków dochodzą służby na Mszach św. pogrzebowych, ślubnych, czy jubileuszowych. Jest też służba na różnych nabożeństwach, jak Droga Krzyżowa, czy Gorzkie Żale. Uczestniczą także w odwiedzinach kolędowych. Chętni ministranci stają się również kantorami (śpiewają psalm międzyleckyjny), czy lektorami (czytają czytania mszalne).

Przynależność do tej grupy jest bez wątpienia bardzo wychowawcza. Przede wszystkim łączy tych młodych chłopców z Bogiem, uczy dyscypliny, obowiązkowości i odpowiedzialności. Pozwala się im oswoić z publicznymi wystąpieniami.

Dla naszych ministrantów jednym z ważniejszych wydarzeń w roku, na które zawsze bardzo czekają, jest uroczysta wspólna kolacja. Od kilkunastu lat nasi parafianie Henryka i Stanisław Ośliżłok – właściciele Domu Przyjęć Wiktoria – zapraszają i fundują kolację całej grupie ministranckiej.

W tym roku ta uroczysta kolacja odbyła się w poniedziałek 21 stycznia br. Zebrali się prawie wszyscy nasi ministranci. Kolacja ta pod względem nastroju i doniosłości przypomina nieco wieczór wigilijny. Po sutej i pysznej kolacji kuchnia zaserwowała jeszcze deser.

W takim nastroju głos zabiera zawsze ks. Proboszcz i dokonuje podsumowania zakończonego roku służby. Punktem kulminacyjnym jest wręczenie każdemu ministrantowi koperty z całoroczną „wypłatą”. W tym miejscu w imieniu swoim i wszystkich ministrantów ogromna wdzięczność do wszystkich parafian za dar złożony ministrantom do skarbonki podczas odwiedzin kolędowych. To właśnie z tych datków pochodzą roczne „wypłaty” ministranckie.

Spotkanie w Domu Przyjęć Wiktoria zakończyło się wspólną modlitwą i odśpiewaniem ministranckiego hymnu „Króluj nam Chryste”. Na sam koniec pamiątkowe zdjęcie.

Serdeczne Bóg zapłać wszystkim rodzicom naszych ministrantów, bo bez Waszego zaangażowania i pomocy wielu tych chłopców z pewnością nie byłoby solidnymi ministrantami. Bóg zapłać ministrantom za całoroczną służbę. I wreszcie Bóg zapłać państwu Henryce i Stanisławowi Ośliżłok za całą życzliwość i przyjęcie.

PS. Podczas opisanej powyżej uroczystej kolacji wywiązały się szczere rozmowy z ministrantami, a również był czas na wspomnienia. Poniżej zamieszczone jest piękne wspomnienie Marka Kosidera o swoim powołaniu ministranckim, napisane w gwarze śląskiej. Serdeczne za to Bóg zapłać.

W 2006 roku jak przyszedł nowy farorz to ogłosił, że potrzebuje nowych ministrantów. Jak żech to usłyszał, żodnego wrażynio to na mie nie zrobiło, bo od małego łebka był żech sie ludzi, a co dopiero służyć przy ołtorzu i dziwać sie na nich, a jakby mi jeszcze kozali poczytać czytani na mszy to już bych sie trzepoł



ze strachu, abo bych gorączki dostał. No ale mój młodszy brat od początku tak sie napołoł na tego ministranta, że na piyrso zbiórka zawióz żech go tam na kole (yno zawióz, nic wiecyj). Jak mie tam na tym placu farorz zejrzół, to mie zaprosiół do srodka i powiedziół, że mom sie przydziwać jako to je być ministrantym. Bardzo mi się to nie podobało ale z grzeczności żech poszół, żeby farorzowi przykrości nie robić (Bo farorz był OK) No i po piyrszej zbiórce już było po mie, bo wszystko mi sie podobało a ludzi żech się dali był i nie wiedziół żech co z tym fantym zrobić. Miesiąc późnij poszół żech z moimi starszymi braciszkami na Rybnicko pieszo pielgrzymka do Matki Boski Częstochowski i powierziół żech wszystkie moi strachy i lęki Maryji. Po pielgrzymce zaczął żech regularnie chodzić na zbiórki i coraz to bardzi mi sie to podobało. Na Św Tarcyejusza przyjełi 13 nowych kandydatów na ministrantów, a w tym był żech jo, za rok był żech już normalnym ministrantym „w kraglu” potym był żech kandydatym na animatora, a po roku kandydatury zostół żech animatorem. Teraz mom 19 lot i nie widza do siebie innego miejsca w kościele yno służyć przy ołtorzu.

Marek





Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego



Modlitwa o uproszenie łaski za przyczyną Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego

Boże, Ojciec Niebieski, Dawco i Źródło wszelkiego dobra, proszę Cię za wstawiennictwem Błogosławionego Edmunda, który całym sercem Cię miłował, w Tobie bezgranicznie pokładał nadzieję i niczego w swym życiu Ci nie odmówił, o udzielenie mi łaski ... Ufając w pośrednictwo Niepokalanej Służebnicy Pańskiej, błagam, by Sługa Twój Edmund, opiekun dzieci, ubogich i chorych, stał się dla ludu Bożego świętym orędownikiem we wszystkich jego potrzebach. Amen.

*Ojciec nasz ... Zdrowaś Maryjo ... Chwała Ojcu ...
Błogosławiony Edmundzie ...*

Edmund Bojanowski, człowiek modlitwy i zawierzenia, moc i siłę do życia opartego na Ewangelii czerpał z pełnego, niemal codziennego uczestniczenia we Mszy św. Rozumiejąc ogromną wartość Komunii świętej w życiu duchowym, Bojanowski starał się przyjmować ją tak często jak tylko pozwalały na to ówczesne przepisy kościelne. Niejednokrotnie wiele godzin trwał na adoracji Najświętszego Sakramentu, ucząc się od Chrystusa Eucharystycznego całkowitego zgadzania się z wolą Bożą, przyjmowania tego, co trudne. Bł. Edmund czerpał z Eucharystii siłę do pokonywania codziennych trudności i wyzwań. Rozu-

niał, że jest ona źródłem i centrum życia chrześcijańskiego. Nie ograniczał się do programu minimum – raz w tygodniu uczestniczył we Mszy św. Do kościoła wcale nie miał blisko. Żeby zdążyć na czas musiał wyjść odpowiednio wcześniej – a przeważnie chodził pieszo. Spędzał również sporo czasu na adoracji Najświętszego Sakramentu.

Czy potrafimy przy całym naszym zabieganiu znaleźć czas, „wykroić” go spośród rozlicznych mniej lub bardziej ważnych zajęć, aby spotkać się z czekającym na nas w Tabernakulum Zbawicielem?

E. K.



Wycieczka w góry

Co roku w nagrodę za solidną służbę dla wspólnoty parafialnej, członkowie najmłodszych grup parafialnych – „Scholki”, „Dzieci Maryi” i ministrantów mają możliwość wyjazdu integracyjnego.

W tym roku – podobnie jak i w roku ubiegłym, zaproponowany został trzydniowy wyjazd na zimowisko.

Grupa 36 osób z naszej parafii i 19 ministrantów z parafii św. Jana Chrzciciela w Pawłowicach wraz ze swoim opiekunem ks. wikariuszem Maciejem Brolem wspólnie pojechała na wyjazd do Ustronia. Baza noclegowa – podobnie jak w roku ubiegłym – była w dziecięco-młodzieżowym hotelu „*Elemels Planete*” w centrum Ustronia.

W pierwszym dniu po zakwaterowaniu w hotelu od razu grupa pojechała do Istebnej na stok Zagroń. 25 osób zjeżdżało przez 4 godziny na nartach i deskach. Kilka osób stanęło na nartach po raz pierwszy w życiu. Wiadomo, że początki są trudne, więc do całkiem normalne w takiej sytuacji jest „wykoleić się” na orczyku, zjechać bez jakiegokolwiek hamowania i zatrzymać się na siatce ochronnej, stracić narty w połowie góry, itp. widoki. Najważniejsze, że nikt z początkujących się nie zniechęcił i pod koniec dnia uciechy ze zjazdów mieli co niemiara.

W tym samym czasie druga grupa uczestników na sąsiedniej górze cieszyła się jazdą na sankach, dętkach i jabłuszkach. U niektórych buty nie wytrzymały tej ilości

śniegu i ... trzeba było wrócić do hotelu. Po kolacji na dobranoc wyświetlony został film.

W drugim dniu po śniadaniu udaliśmy się do kościoła w Ustroniu na poranną modlitwę, a następnie 1,5 godziny w Chacie Kawuloka w Istebnej. Najpierw dzieci i młodzież zapoznali się z produkcją masła w dawnych czasach, a potem Jano opowiadał o życiu i pracy górali.

Po wizycie u Kawuloka kolejne godziny spędzone na Zagroniu na nartach i sankach, a potem 2 godziny w aqua parku. Dzień zakończył się dość długim czuwaniem nad naszą młodzieżą, chcącą przeżyć zieloną noc.

Ostatni dzień to sprzątanie pokoi hotelowych, śniadanie, modlitwa w kościele, podziwianie naturalnej wielkości figury Adama Małysza wykonanej z 180 kg białej czekolady, wizyta w Muzeum naszego Mistrza, w którym umieszczone są wszystkie jego medale, kryształowe kule, narty i stroje. Była też okazja pojechać pod skocznnię im. Adama Małysza w Wiśle i wyciągiem wyjechać na jej szczyt. Po tym wszystkim następne dwie godziny spędzone w aqua parku, zaś 15 najbardziej gorliwych narciarzy wybrało stok Zagroń. Zgodnie z planem w domu byliśmy ok. godz. 16.00.

Myślę, że wyjazd mógł się podobać, był pouczający i integrujący. Bóg zapłać wszystkim za pomoc i opiekę.

ks. W.T.









Wielkopostne przemyślenia

Okres Wielkiego Postu rokrocznie przebiega tak samo. Najpierw Środa Popielcowa, 40 dni postu, następnie Niedziela Palmowa i Wielki Tydzień. W piątki odprawiane są nabożeństwa Drogi Krzyżowej w niedziele nabożeństwa Gorzkich Żali. Potem następuje Triduum Paschalne i Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego. Okres Wielkiego Postu jest czasem na rozważenie tajemnicy zbawienia.

Ten czas 40 postnych dni warto poświęcić na zastanowienie się nad samym sobą, nad swoim życiem, nad tym, co jest w nim najważniejsze, a także poświęcić go na odnowienie naszego życia duchowego i pojednanie się z Bogiem i bliźni. Posypanie głów popiołem w Środę Popielcową, od której zaczyna się Wielki Post nie jest jakimś kościelnym rytuałem – jak to można czasem usłyszeć zwłaszcza od ludzi młodych. Jest bardzo wymownym symbolem przypominającym nam naszą nicość, a wypowiadane słowa „z prochu powstałeś i w proch się obrócisz” są najprawdziwszym obrazem kruchości ziemskiego życia. Czasem zamiast tych słów słyszymy „nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” – cóż nie ma chyba lepszej rady na początek i dobre przeżycie Wielkiego Postu... Wielkiego Postu, jako czasu na zatrzymanie się w tym pędzie naszego życia, zastanowienie się nad jego sensem i wartościami. Czasu na nawrócenie się, pójście do spowiedzi. Czasu na pokutę, modlitwę, jałmużnę, post i ofiarowanie swoich cierpień, trosk i smutków Jezusowi. Czasu na doświadczenie, że jeśli Bóg jest i będzie w życiu najważniejszy to wszystko inne znajdzie się na swoim miejscu. Czas na to by bezgranicznie zaufać Jezusowi. Wówczas to odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych w Wielką Sobotę ma wymiar prawdziwej odnowy wewnętrznej człowieka, jako chrześcijanina. Człowieka, który przeżyje też prawdziwie tajemnicę Zmartwychwstania Pańskiego.

Bo kto wie, czy to nie jest już ostatni Wielki Post w naszym życiu. Ile już tych wielkich postów było w naszym życiu, a ile ich przeżyliśmy tak naprawdę – głęboko, duchowo? Słowa znanej wielu ludziom piosenki autorstwa ks. Franciszka Leśniaka „Upływa szybko życie, jak potok płynie czas, za rok, za dzień, za chwilę razem nie będzie nas...” w swoisty sposób przypominają nam, że tak naprawdę nikt z nas nie zna dnia, ani godziny, kiedy razem tu na tym świecie już nas nie będzie, bo Bóg nas powoła do siebie. Nikt z nas nie wie za ile lat, dni albo godzin przyjdzie nam się rozstać z tym światem. Czy to będzie we śnie, czy to będzie po długiej chorobie, czy może w wyniku jakiegoś wypadku? Tego nie wie nikt tylko sam Pan Bóg, ale wszyscy wiemy, że do wieczności możemy dojść tylko jedną drogą – przez Chrystusa.

Piątkowe rozważania Drogi Krzyżowej, czy Gorzkich Żali w niedziele pomagają nam w szczególny sposób jednoczyć się z Chrystusem w Jego bólu i cierpieniu, a tym samym pozwalają na głębsze zrozumienie ofiarnej i nieskończonej miłości Chrystusa względem nas. To właśnie dzięki Jego bezgranicznej miłości, dzięki temu, że poświęcił całe swoje życie za nas, że był niewinnie poniżany, pogardzany, bity i umarł konając w okrutnych mękach na krzyżu dokonało się zbawienie i otworzyły się przed nami bramy nieba. Chrystus zmartwychwstał i pokonał śmierć. Dzięki Niemu nasze życie nie kończy się tutaj na ziemi.

Chrystus przed swoją męką przez 40 dni pościł na pustyni. Niejako na pamiątkę tego wydarzenia Wielki Post również trwa 40 dni. Historia obchodzenia Wielkiego Postu sięga II wieku. Już wtedy dla lepszego przygotowania do przeżycia Świąt Wielkanocnych poszczono dwa dni przed tymi świętami. W Galii: ku czci 40-dniowego postu Pana Jezusa był nakazany post 40-godzinny (obowiązywał zatem

w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę). W wieku III poszczono już cały tydzień, a na początku IV wieku wprowadzono post 40-dniowy na pamiątkę postu Jezusa Chrystusa. Chodziło o to, aby jak najlepiej przygotować wiernych do świąt wielkanocnych. Na Wschodzie Wielki Post obchodzono przez 8 tygodni, a to dlatego, że soboty i niedziele były wolne od postu. Chodziło więc o uzupełnienie pełnych 40 dni postu. W wieku VI w Rzymie post rozpoczynał się 6 tygodni przed Wielkanocą. Jednak po odliczeniu niedziel, w które nigdy nie poszczono, post trwał właściwie tylko 36 dni. Dlatego w wieku VII dodano brakujące dni i wyznaczono, jako początek Wielkiego Postu Środę Popielcową. Ostatecznie środa, jako początek Wielkiego Postu weszła na stałe do tradycji rzymskiego kościoła w 1570 roku. Od św. Grzegorza I Wielkiego (+ 604) datuje się powstanie "przedpościa". Na trzy tygodnie przed Wielkim Postem wprowadzał Kościół fioletową, pokutną barwę szat liturgicznych, z modlitw i śpiewów usuwano radosne Alleluja. W XIII wieku papież Innocenty IV skrócił Wielki Post, wyznaczając go od Środy Popielcowej. Przedpoście było, więc rodzajem przedsionka, wprowadzającego w nastrój Wielkiego Postu. Reforma liturgiczna ostatnich lat Przedpoście zniosła. W Polsce Wielki Post zachowywano wraz z Przedpościem (łącznie 70 dni) jeszcze w niektórych stronach w wieku XVIII, a nawet XIX. W niedzielę post nie obowiązywał i dotąd nigdy nie obowiązuje – każda niedziela, bowiem ma charakter święta.

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi nam o przestrzeganiu postu ilościowego i jakościowego w Popielec i w Wielki Piątek, a także o powstrzymywaniu się od zabaw obowiązującym we wszystkie piątki i w czasie wielkiego postu. Ponadto mowa jest o powstrzymywaniu się od potraw mięsnych w każdy piątek roku. Wstrzemięźliwość obowiązuje wszystkich, którzy ukończyli 14 rok życia we wszystkie piątki i Środę Popielcową. Post obowiązuje w Środę Popielcową i w Wielki Piątek wszystkich między 18 a 60 rokiem życia. Uzasadniona niemożliwość zachowania wstrzemięźliwości w piątek domaga się od chrześcijanina podjęcia innych form pokuty. Bez względu jednak na wiek i okoliczności do poszczenia nie da się podchodzić na zasadzie – „bo tak wypada” tylko trzeba do tego włożyć serce. Nasze wyrzeczenie się nie jedzenia mięsa, czy inną formę postu trzeba potraktować jaką naszą swoistą ofiarę dla Boga za nasze grzechy.

Wielu z nas na okres Wielkiego Postu oprócz przestrzegania wymaganego postu i wstrzemięźliwości robi sobie jeszcze różne postanowienia wielkopostne. Jest też gro osób, które uważają, że takie postanowienia robią dzieci, a dorośli już nie. A przecież wszyscy bez względu na wiek jesteśmy dziećmi Bożymi, a Pan Jezus umarł za nas wszystkich bez względu na wiek, płeć, status społeczny itp. Więc może jednak warto się przełamać i jeśli się do tej pory nie podejmowało żadnych postanowień wielkopostnych warto to zmienić. Kto wie, czy jeszcze będziemy mieli ku temu okazję za rok, dwa, czy na starość. W postanowieniach wielkopostnych jak i w każdych innych najważniejsze jest to by w nich wytrwać, choć czasem jest trudno i wydaje nam się, że już nie damy rady to trzeba wytrwać do końca. Bo „każde cierpienie ma sens, prowadzi do pełni życia...”. Nie możemy o tym zapominać. Nasze zbawienie przyszło bowiem przez cierpienie, mękę, ból i krzyż.

Każdy z nas może zdecydować o tym, jak naprawdę chce przygotować się do przeżycia tajemnicy naszego zbawienia i Zmartwychwstania Pańskiego.

Anna Robak

W ostatnim czasie:



SM Agata - Imieniny



Lena Sitek - I Rocznicą Urodzin



Agata Wuwer - I Rocznicą Urodzin

Przez Chrzt Świąt do naszej Wspólnoty włączeni zostali:



Patryk Jacek Sypkowski
s. Przemysław i Joanny



Roksana Grzegoszczuk
c. Artura i Moniki



Natalia Lidia Drobczyk
c. Dariusza i Iwony

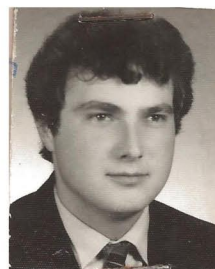
Requiescant
in pace...



Czesław Wiązania
lat 83



Maria Grobelny
lat 76



Ireneusz Hudek
lat 47



Gabriela Durczok
lat 82

Odpisz 1% Twojego podatku

na rzecz **Fundacji Caritas Katowice KRS 0000291119**. Każdy wierny może 1% swojego podatku podarować na cele charytatywne związane z naszą Caritas diecezjalną. Prosimy wiernych, aby wspomagali dzieła naszej lokalnej Caritas.

Są to: domy pomocy społecznej, warsztaty terapii zajęciowej, hospicja, świetlice dla dzieci, domy dziennego pobytu dla seniorów, noclegownie, środowiskowe domy samopomocy, turnusy rehabilitacyjne i inne formy wspomagania najuboższych,

Na stronach naszej Caritas www.katowice.caritas.pl oraz na stronie Fundacji Caritas Katowice www.silesia.caritas.pl jest załączony formularz PIT do rozliczeń z urzędem skarbowym.

Za dar serdeczne Bóg zapłać!

